

# GAZETKA OBOZOWA

PISMO ŻOŁNIERZY OŚRODKA ZAPASOWEGO S.B.S.K.

Rok.II.

Czwartek, 13 marca 1941 roku

FONDATION  
ARCHIVUM HELVETICO-POLONICUM  
Beau Chemin 27  
CH-1722 Bourgullion  
NI.62-B./85/

## Niemcy i Jugosławia

W układzie, który ma ewentualnie dojść do skutku między Rzeszą niemiecką a Jugosławią, należy widzieć raczej kompromis między pierwotnymi żądaniami Berlina, a oporem Jugosławii, kompromis niezbyt realny, jeżeli się zważy powszechne uczucie odrazy, jakie żywi dla Niemców naród jugosłowiański, i wrogie stanowisko wobec wszelkich ustępstw na rzecz germanizmu.

Serbowie zwłaszcza nie zapomnieli, że w r.1914 cesarski imperializm niemiecki zadał im dotkliwy zdradziecki cios, jedynie tylko dlatego, że znaleźli się oni na drodze niemieckiego "Drang nach Osten". I dziś na drodze do świątoburczych planów Hitlera staje ta sama przeszkoda.

Przez wiele lat Niemcy swą podziemną robotą zmierzali do rozbicia wewnętrznej jedności Jugosławii, podtrzymując autonomiczne i separatystyczne dążenia Chorwatów. Król Jugosłowiański, Aleksander, który się stanowczo przeciwstawił tym próbom, padł z ręki jednego z członków organizacji "Ustaszi" pozostającej w stałym kontakcie z Berlinem i Rzymem, chroniącej się bezkarnie w granicach tych państw i prowadzącej swą zbrodniczą działalność za pieniądze niemieckie. Największą zbrodnią zamordowanego króla było to, że wraz z Kenalem Ataturkiem podjął inicjatywę utworzenia bloku bałkańskiego, który, gdyby został urzeczywistniony, stanowiłby nieprzezwyciężoną zapórę przeciw wszelkiej agresji.

Białogród wcześniej przejrzał niebezpieczeństwo grożące państwu ze strony mocarstw "osi" i zorganizował swój system obronny, by ocalić kraj przed nowym podstępem ciosem. Niestety dzięki knowaniom Hitlera, dzieło to nie zostało doprowadzone do końca.

Dziś wystarczy krótki rzut oka na mapę, aby się zorientować, jak Jugosławia została politycznie okrażona ze wszystkich stron, tak iż pozostało zaledwie wąskie ujście na Grecję, skąd nie grozi niebezpieczeństwo.

W tej sytuacji nietrudno zrozumieć, jakie siły działają na Białogród. Ale to nie oznacza jeszcze, że gdyby Jugosławia stanęła po stronie państw walczących, byłaby pozbawiona środków do prowadzenia tej walki.

Jugosławia może wystawić w razie wojny armię, urzędowo obliczaną na półtora miliona ludzi, w rzeczywistości zaś dochodzącą do dwóch milionów. Wiadomo, jakie cnoty żołnierskie ożywiają tę górską ludność, dumną i hardą, zazdrośnie strzegącą swych praw do wolności. Mamy wśród niej twarde kombatanów, dla których obrona ojczyzny ważniejsza jest nad wszystko. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że Jugosłowianie, na wezwanie swego rządu, nawet w obliczu potężnej maszyny wojennej Hitlera, wykazać mogą niemiejszy heroizm, jak ich ojcowie, którzy to stanęli na zew jak jeden mąż, w odpowiedzi na ultimatum cesarza Franciszka Józefa w sierpniu 1914 r.

Chociaż Jugosławia nigdy nie była zbyt bogata, by wykupować swą armię tak, jakby tego pragnęła, to jednak w ciągu lat ostatnich zdołała ona nagromadzić w swych arsenałach olbrzymie zasoby materiałów i sprzętu wojennego pierwszorzędnej jakości.

Jej lotnictwo, mimo iż niezbyt wielkie, liczy wszelako około 900 aparatów, przeważnie ostatnich modeli - angielskich i amerykańskich. Jej flota wojenna, która ma swą główną bazę w Dubrowniku, nie wystarczy może, by stawić czoła włoskim siłom morskim na Adriatyku, ale z pomocą

marynarki brytyjskiej z pewnością potrafi szybko oczyścić "jezioro faszy stowskie".

Oczywiście walka ta drogą kosztowałaby naród jugosłowiański, który w obecnych warunkach musiałby się jednocześnie z Niemcami i Włochami, a może z Węgrami, Rumunami i od tej chwili z Bułgarami. Ale gdyby nawet miała ulec, miałaby dość czasu na to, by zadać straszne ciosy swemu odwiecznemu wrogowi.

Berlin zdaje sobie dobrze sprawę z potęgi wojennej Jugosławii. Dlatego Hitler pragnął za wszelką cenę wyeliminować ten czynnik z szachow-

nicy wojennej. Nie mogąc wciągnąć Białogrodu do swych niecznych planów, usiłuje on przynajmniej zapewnić sobie neutralność tego kraju. To jest sens paktu nieagresji, jaki Wilhelmstrasse pragnie podpisać z premierem Cwetkowiczem. I jeżeli trzeba by ubolewać z jednej strony, gdyby fatalne okoliczności skłoniły Jugosławię do ustępstw to z drugiej strony trzeba by także podkreślić, że w podobnych usiłowaniach niemieckich mieści się mimowolny respekt i uznanie ich dla potęgi militarnej Jugosławii, z którą Niemcy bynajmniej nie pragną się zmierzyć.

/Za "La Bourse Egyptienne" Nr. 58/

## Nic nie pomoże

Przypominamy sobie dramatyczny apel, jaki w czerwcu roku 1940 wystosował Paul Reynaud do Ameryki o pomoc w walce przeciwko hitlerowskiemu na jeźdźcy.

Wówczas jednak ani administracja ani opinia amerykańska nie były przygotowane materialnie i moralnie, by interweniować w sprawy europejskie. Sam prezydent Roosevelt, w tym czasie na krótko przed upływem drugiej kadencji jego władzy, nie mógł wziąć na siebie ciężkiego ryzyka wciągnięcia swego kraju do tej akcji pomocy; nie wiedząc jeszcze wtedy, czy W. Brytania nie spotka taki sam tragiczny los, jak Francję w czerwcu 1940r. W takim wypadku Ameryka miałaby tylko jedną troskę: przygotować szybko swą własną obronę, na swoim terytorium.

Trzeba było dopiero prawie katastrofalnego zakłamania się "błyskawicznej" wojny powietrznej Rzeszy przeciwko W. Brytanii, a dalej wyboru prez. Roosevelta na okres trzeciej kadencji, wspaniałych zwycięstw greckich i tryumfalnego pochodu wojsk brytyjskich przeciw Włochom w Afryce, by nastroje i postawa całego narodu amerykańskiego, dotychczas w dużej części izolacjonistyczna, odwróciła się zasadniczo i radykalnie.

W ciągu tych kilku miesięcy społeczeństwo amerykańskie, rozentuzjuszowane bohaterską obroną wysp angielskich, i zwycięstwami w Afryce, pojęło mistrzowską słuszność programu Roosevelta, który się streszczał w słowach: niosąc pomoc Wielkiej Brytanii, umacniamy nasze pierwsze linie obronne.

To, czego Republika Amerykańska

nie mogła dać Francji, zostało postanowione w stosunku do Anglii i jest już wprowadzane w życie na wielką skalę, by ocalić tę twierdzę demokracji, w szlachetnym przekonaniu, że zwycięstwo brytyjskie przyniesie wyzwolenie całej Europy, całego świata od koszarnej zmory totalizmu.

Hitler od tej chwili musi walczyć z miazdzącą potęgą materialną świata anglo-saskiego. Należy pamiętać, że wydajność wszystkich zakładów przemysłowych Europy, nawet gdy się uwzględni, iż pracują one całą parą i że mają nagromadzone duże jeszcze zapasy surowców, nie może się absolutnie równać z rosnącą bez przerwy produkcją W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych, produkcją opartą na niewyczerpanych zasobach surowcowych.

Zeby przeszkodzić wzrostowi przewagi militarnej przeciwnika, Hitler ma dziś do wyboru: albo dokonać inwazji na Wielką Brytanię, bądź też zatapiać bez litości wszystkie konwoje amerykańskie na Atlantyku. Pierwszy krok, o czym Hitler dobrze wie, byłby wyczynem desperackim, nie rokującym powodzenia. Drugi sposób walki musi doprowadzić do tego, iż Stany Zjedn. zareagują wypowiedzeniem wojny Niemcom. I o tym Hitler wie również doskonale. Ale innej drogi nie ma. Hitler musi się zdecydować na jedną z tych metod walki, z których każda doprowadzi do ostatecznej jego klęski.

Zrozumiemy teraz, dlaczego Hitler nazwał prez. Roosevelta, jednego z największych ludzi epoki, zasługującego na cześć całej wolnej ludzkości, wrogiem "nowego porządku" w Europie.

# REAKCJE sowieckie

# WALENDARZ

Byłoby błędem uważać, iż oświadczenie rządu sowieckiego w związku z okupacją Bułgarii przez wojska niemieckie, stanowi tylko przejściowy incydent w stosunkach między Sowietami a Rzeszą. Deklaracja ta w sposób dobitny wyraża niezadowolenie Sowietów z ostatniego posunięcia Niemiec. Sowiety w deklaracji zarzuciły Bułgarii nie tylko bierność wobec natarczywości niemieckiej, podkreślając, że rząd sowiecki nie próbuje jej stanowiska w związku z planami okupacji, ale nadto wytknęły Bułgarii, iż ta nie poinformowała w porę Sowietów o mających nastąpić wydarzeniach.

Dotychczas Sowiety zajmowały wobec rozgrywających się wydarzeń postawę biernego widza. Obecnie wydaje się, że Związek sowiecki spostrzegł, iż wypadki prowadzą do jego własnego okrzyku, przy pomocy Japonii, która kroczy po linii wytyczonej przez pakt trzech mocarstw "osi".

Trzeba pamiętać, iż od wieków Rosja była na morzu Czarnym najbardziej bezpośrednio zainteresowana. Wiadomo też, że dążenia niemieckie w kierunku morza Czarnego nie są nowe. W czasie wojny światowej Berlin zmierzał wyraźnie do zapewnienia sobie możliwości szerokiej ekspansji w kierunku morza Śródziemnego, Majej Azji, Iranu i całego Bliskiego Wschodu. Takie plany żywi i nadal Rzesza hitlerowska. Dlatego rozdzwinki między Sowietami i Niemcami mogą się tylko pogłębiać.

Kr.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ GAZETKI OBOZOWEJ  
Nr.62-B. z dnia 13 marca 1941r.

HOTEL - KAWIARNIA - BAR

**GDANSKY**

Tel-Aviv, Yavne street 26  
/W pobliżu Polskiej Swietlicy/  
POKOJE TANIE i WYGODNE  
w B A R Z E

Dobre potrawy i doborowe napoje.  
Od 12-16 marca KARNAWAŁ ŻYDOWSKI

Kino O B O Z O W E

Czwartek, 13.III.

DWIE JOASIE  
Film polski

Piątek, 14.III.

KEEP SMILING  
Film angielski

13.

MARZEC

C Z W A R T E K

Krystyny

słow.Niecisława

1918. Odwrót bolszewików z Odessy i zajęcie miasta przez wojska armii austriackiej gen. Böhm Ermoliego. Austriacy ustosunkowują się wrogo do polskich oddziałów wojskowych płk. Skrzyńskiego i Rybińskiego, próbując na drodze pertraktacji rozwiązać te oddziały.

1920. Militarystyczny zamach stanu w Niemczech generalnego dyrektora Prus Wschodnich z Królewca - Kappa. Kapp wraz z gen. Lüttwitzem wkraczają na czele regularnych wojsk niemieckich do Berlina i obejmują rządy. Prezydent niemiecki Ebert wraz z premierem Bauerem uciekają do Drezna. Do ruchu przyłącza się Reichswehra. Elementy skrajne /spartakowcy/ grupują się w Saksonii i Nadrenii. Powstaje wojna domowa trwająca kilka tygodni. W obawie przywrócenia monarchii i po wrocie Wilhelma, mocarstwa główne Europy uzyskują od Holandii inwigilację ces. Wilhelma II i bawiącego w Amerongen Kronprinza. Marsz. Foch ogłasza pogotowie wojenne. Ruch od wewnątrz zanika tak nagle, jak powstał.

1932. Wybór Hindenburga na prezydenta Rzeszy Niemieckiej. Hindenburg zwycięża w wyborach Hitlera i innych kandydatów większością głosów, nie stającą jednak wymaganej normy. Powodem jest to po miesiącu ponowienie wyborów z pomyślnym rezultatem dla Hindenburga.

1936. Likwidacja dyktatury w Jugosławii i przywrócenie znaczenia stronnictwom politycznym.

1938. Ustąpienie z urzędu prezydenta Austrii Miklasa i ogłoszenie przez rząd Austrii zarządzeń, iż 1/Austria nie staje się krajem Rzeszy niemieckiej, 2/armia austriacka wcielona zostaje do armii niemieckiej i składa przysięgę na wierność Hitlerowi, 3/w dniu 10.IV. w sprawie Anschlussu wypowie się naród przez tajne i powszechne głosowanie.

# Depesze

/Wydanie wieczorne/

## WALKI W AFRYCE.

Kair, 13.III. /R/ Wojska włoskie w północnym Somali, rozcięte obecnie na dwoje, cofają się w dalszym ciągu w różnych kierunkach. Wojska brytyjskie biorą codziennie nowych jeńców. Materiał zdobyty w ostatnich dniach, obejmuje m.i. 46 dział polowych, 12 dział nabrzeżnych i 8 przeciwlotniczych.

Kair, 13.III. /R/ Wojska imperialne, operujące w Somali i posuwające się stale naprzód, zajęły miejscowość Daghabur położoną o 600 mil na północ od Mogadiscio.

Straty włoskie od przejścia oddziałów brytyjskich przez rzekę Juba oceniane są na 31.000.

Na innych odcinkach wojska imperialne prowadzą dalej pościg oddziałów włoskich cofających się od granicy Abisynii.

Wszystkie operacje wojsk imperialnych i powstańców abisyńskich rozwijają się w Abisynii pomyślnie.

Kair, 12.III. /R/ Brytyjskie oddziały posuwają się obecnie drogami w samochodach ciężarowych w kierunku ważnego punktu strategicznego w Abisynii, m.Harrar. W ciągu ostatnich dwóch dni przebyły one 120 mil, nie napotykając żadnego oporu, prócz rozpaczliwych ataków lotniczych.

Wojskowe sfery angielskie wyrażają pogląd, że Włosi przygotowywali się do ataku z północy a nie z południa i dlatego obrona Jijiga i Harraru będzie trudna.

## WALKI W ALBANI.

Ateny, 13.III. /R/ Stwierdzono tu, że Mussolini osobiście bawi w Albanii w pobliżu środkowego odcinka frontu i że od niego prawdopodobnie wyszedł rozkaz włoskiej kontrofensywy. Celem tych kontrataków miało być uzyskanie przez Mussoliniego materiału dla głoszenia swoich sukcesów po powrocie do Włoch.

Londyn, 13.III. /R/ Na środkowym froncie Albanii Włosi rozpoczęli we wtorek rano na odcinku długości 12 mil rozpaczliwe natarcie, które nastąpiło po kontratakach prowadzonych już poprzednio w ciągu trzech dni.

Włosi zostali wszędzie odparci z niezwykle ciężkimi stratami. Jak głosi urzędowy komunikat głównej kwatery greckiej, Grecy utrzymali inicjatywę i "nie oddali ani cala zajętej przez siebie ziemi".

Grecy wzięli przy tym 200 jeńców, a wśród nich 4 oficerów. Lotnictwo greckie skutecznie przyczyniło się do powodzenia operacji.

Londyn, 13.III. /R/ Komunikat greckiego ministerstwa prasy podaje, iż walki na frontach w Albanii toczyły się przez wiele godzin. Ogień wysuniętej artylerii greckiej zadał nieprzyjacielowi ciężkie straty. Utrzymano wszystkie pozycje, odpierając Włochów w walce na bagnety.

Trzej wyżsi oficerowie włoscy wzięci do niewoli potwierdzają, że włoskie straty w Albanii wynoszą 130 tys. ludzi.

Ateny, 13.III. /R/ Grecki okręt szpitalny "Socrates" został uszkodzony przez bomby zrzucone z samolotu włoskiego, pomimo, że okręt był wyraźnie oznaczony znakami Czerwonego Krzyża. "Socrates" znajdował się w pobliżu wyspy Lenkas, gdy samolot włoski zrzucił z wysokości 900 stóp 3 bomby. Wszystkie te bomby spadły w pobliżu okrętu, uszkadzając lekko pokład.

## WALKI LOTNICZE NA POŁUDNIU.

Kair, 12.III. /R/ Bombowce R. A.F. wykonały potężny nalot na wyspę Rodos w nocy z 10 na 11 bm. Lotnisko Calato położone między Lindos i Lacania zostało poważnie zbombardowane. Wielki pożar wybuchnął w południowo-zachodnim rogu lotniska, po czym nastąpił szereg silniejszych i słabszych wybuchów.

Ponadto zbombardowano lotniska w Maritza i Kattawuia wywołując tam pożary.

W Albanii samoloty brytyjskie obrzuciły bombami kolumny wojsk w marszu i transporty zmotoryzowane na drodze Glava-Buzi.

W czasie operacji lotniczych w Abisynii zbombardowano transporty wojskowe na drodze Jijiga-Harrar, przy czym na lotnisku w Jijiga ostrzeżano z karabinów maszynowych bombowców włoski. Wydaje się, że lotnisko to jest opuszczone. Samoloty brytyjskie wspierały posuwające się oddziały angielskich wojsk, osłaniając ich ruchy.

Wiadomo obecnie, że podczas nalotu na lotniska w Trypolitanii zniszczono 5 samolotów.

Nieprzyjaciel wykonał nalot na Malte w nocy z 10/11 bm. Straty materialne są lekkie.

POTEZNY ROZROST LOTNICTWA BRYTYJSKIEGO.

Londyn, 12.III. /R/ Brytyjski minister lotnictwa Sir Archibald Sinclair wygłosił w Izbie Gmin dłuższe przemówienie, świadczące o szybkim rozwoju angielskich powietrznych sił zbrojnych. Na wstępie mówca podał ogólne charakterystyki i nazwy nowych samolotów bojowych, wprowadzanych obecnie do służby. Są to przede wszystkim: samolot pościgowy Beau de lotów długodystansowych i do walk nocnych, wyposażony w nadzwyczaj silne uzbrojenie, oraz ciężki bombowiec Halifax. Najnowsze modele Spitfire'ów zostały wyposażone w silniki o dwukrotnie większej mocy, niż poprzednie, które walczyły w ub. roku. Otrzymały one prócz tego lepsze opancerzenie i rozwijają szybkość ponad 400 mil na godz.

Inne nowe typy samolotów mają taką samą siłę bojową, albo jeszcze większą, jak n.p. pościgowce Hirlwind.

W lotnictwie bombowym główną siłę stanowią obecnie typy: Hampden, Wellington i Whitley. Nazwy te są znane, ale obecne wydania tych typów posiadają silniki o znacznie zwiększonej mocy, a niektóre z nich zupełnie zmienioną konstrukcję. Prócz tego do linii weszły bombowce najcięższe, i to już obecnie w znacznej ilości. Należą do nich Manchestery, Stirlingi i wymieniony już wyżej Halifax. Wszystkie one wykazały już swe nadzwyczajne wartości w dotychczasowych walkach. Poza znacznie większymi rozmiarami niż poprzednie typy tych samych nazw, są one szybsze, lepiej opancerzone i zabierają trzy razy więcej bomb.

W dalszym ciągu min. Sinclair podał, że w okresie ub. 10-ciu miesięcy samoloty R.A.F. zniszczyły 4.250 samolotów niemieckich i 1.100 włoskich. Straty brytyjskie nie przekraczają w tym czasie 1.800 aparatów.

Bombowce R.A.F. wykonały przez ten czas 280 nalotów na nieprzyjacielskie bazy lotnicze, 300 - na doki i statki, 470 - na linie komunikacyjne i 630 na obiekty przemysłowe, wyłącznie w Niemczech. Cyfry te nie uwzględniają licznych i skutecznych nalotów na obiekty wojskowe na terenach okupowanych przez Rzeszę.

W walkach z nieprzyjacielem biorą udział eskadry wszystkich części Imperium. O eskadrze samolotów, pilotowanych przez lotników amerykańskich, będzie się wkrótce wiele mówić.

Szkolenie personelu lotniczego odbywa się przede wszystkim w Kanadzie, gdzie uzyskanie wyników przesz-

ły początkowe zamierzenia. Niezależnie od tego szkolenie na wielką skalę prowadzone jest w Australii i Nowej Zelandii. Piloci wyszkoleni w Rodexji i w południowej Afryce walczą wspaniale. Rządy wysp malajskich, Trynidadu i Bermudów prowadzą wstępne szkolenie personelu lotniczego we własnym zakresie. W Indiach oraz w Burmie odbywa się pełne szkolenie pilotów. "Cwiczebny lotniczy korpus młodzieży", uruchomiony przed pięciu i pół tygodniami, obejmuje już 130 tys. chłopców w wieku od lat 16 do 18-tu.

Dalej minister oświadczył: "Goebbels zapewnia naiwnych Niemców, że pomoc amerykańska spóźni się, lecz ja oświadczam, że ta olbrzymia siła, będąca owocem wysiłku Ameryki, przybędzie na czas."

Nie można być optymistą - powiedział Sir Archibald Sinclair - gdy chodzi o nocną walkę, jednakże metody zwalczania lotników nieprzyjacielskich w nocy są stale doskonalone.

"Zwycięstwo nad Niemcami nie będzie łatwe, lecz jest ono możliwe, musi być osiągnięte i będzie. Tymczasem piloci brytyjscy wykazali już taką przewagę nad przeciwnikiem, że największą ich troską jest odnalezienie go" - zakończył minister swe przemówienie.

POWTÓRNE BOMBARDOWANIE RODOS.

Londyn, 13.III. /R/ Przez drugą noc zrzedu lotniska wyspy Rodos były przedmiotem ciężkich nalotów bombowców brytyjskich. Zrzucono wielką ilość bomb, wywołując szczególnie dotkliwe straty w Maritza i Calato. Urzędowo stwierdzono, że nieprzyjaciel poniósł wielkie straty w samolotach rozproszonych na lotnisku.

Wszystkie samoloty brytyjskie wróciły nieuszkodzone.

BENZYNĄ AMERYKAŃSKĄ DLA ANGLII.

New-York, 13.III. /R/ Rząd St. Zjedn. zezwolił na nieograniczony wywóz najwyższych gatunków benzyny lotniczej, olejów i innych materiałów pędnych dla lotnictwa do wszystkich części Imperium brytyjskiego.

W MAROKO NIE MA BAZ NIEMIECKICH.

Dublin, 13.III. /R/ Radio w Vichy ogłosiło we środe wieczorem zaprzeczenie pogłosek, jakoby rząd francuski oddał bazy marokańskie do dyspozycji Rzeszy niemieckiej.

DZIAŁALNOŚĆ R.A.F.

Londyn, 12.III. /R/ We wtorek wieczorem samoloty brytyjskie wykonały skuteczny nalot na Kiel. Zauwa-

żono liczne pożary, po których nastąpiły silne wybuchy. Zbombardowano również doki w Bremenhaven i 2 lotniska w południowo zachodnich Niemczech.

NALOTY NA W. BRYTANIĘ.

Londyn, 12.III. /R/ Po gwałtownym nalocie wykonanym poprzedniej nocy przez lotnictwo niemieckie na rejon Portsmouth, podczas którego Niemcy stracili 7 samolotów, w nocy z wtorku na środe samoloty nieprzyjacielskie zaatakowały różne rozproszone punkty na wybrzeżu południowym Anglii. Na wschodnim wybrzeżu Szkocji został zestrzelony jeden bombowiec Heinkel. Inny samolot nieprzyjacielski strącił w walce samoloty dowództwa obrony przybrzeżnej.

Londyn, 13.III. /R/ Ubiegłej nocy Niemcy po parumiesięcznej przerwie wykonali wielki nalot, korzystając z pełni księżyca. Atak skoncentrowany był na Merseyside, ale w porównaniu z rozmiarami nalotu straty i ofiary są bardzo drobne. Obrona brytyjska była bardzo czynna i skuteczna: zestrzelono 9 samolotów nieprzyjacielskich. Jest to największa dotychczas ilość samolotów straconych w walkach nocnych. W poniedziałek 10 marca zestrzelono 3 samoloty nieprzyjacielskich, a 18 czerwca roku ubiegłego - siedem.

POSIŁKI ANGIELSKIE DLA BL. WSCHODU.

Londyn, 13.III. /R/ Wojska australijskie i nowozelandzkie, które zostały wysłane z W. Brytanii na inny teatr wojenny, przybyły pomyślnie na Bliski Wschód.

POWOLNY ROZKŁAD RUMUNII.

New-York, 12.III. /R/ Widoczne są oznaki, że stosunki między rządem Antonescu i Berlinem nie są zbyt dobre, wobec czego można przewidywać zmianę rządu w Rumunii. Trudność polega na tym, że wszystkie rumuńskie ugrupowania polityczne zostały już tak skompromitowane przez Niemców, że nie mają oni do kogo się zwrócić. Jest rzeczą możliwą, że wobec braku silnego rządu rumuńskiego Niemcy uczynią z Rumunii protektorat na wzór Czech i Moraw.

ZBROJENIA STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Waszyngton, 12.III. /R/ Armia St. Zjedn. wprowadziła do służby 200 czołgów-amfibi. Każdy taki czołg będzie mógł pomieścić 36 ludzi z pełnym wyekwipowaniem. Czołgi te będą używane dla przepraw. Szybkość ich wynosi na lądzie 23 mile na godz. a we wzburzonej wodzie - 10 mil na godzinę.

WDZIĘCZNOŚĆ IZBY GMIN ZA POMOC.

Londyn, 12.III. /R/ Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin premier Churchill w gorących słowach wyraził w imieniu rządu, parlamentu, narodu i w imieniu wszystkich ludów miłujących pokój - wdzięczność za połączony wyznawanie wiary.

Trzypadkowo w czasie przemówienia premiera obecni byli w parlamencie członkowie misji wojskowej St. Zjedn. bawiący w Anglii w związku z pomocą w dziedzinie lotnictwa. Byli oni świadkami wielkiej manifestacji na cześć Stanów Zjednoczonych i premiera Churchilla, gdy ten wszedł na trybunę, aby zawiadomić Izbę o uchwaleniu historycznej ustawy przez amerykańską Izbę Reprezentantów. Jestem przekonany - oświadczył Churchill - że jest życzeniem tej Izby, abym wyraził naszą głęboką i prawdziwą wdzięczność dla narodu amerykańskiego. Najpotężniejsza demokracja oświadczyła uroczystie, że poświęci całą swą potęgę przemysłową i finansową, aby zadać klęskę reżimowi narodowo-socjalistycznemu, klęskę, która przyniesie wielkim i małym narodom bezpieczeństwo, tolerancję i wolność.

SYTUACJA W JUGOSŁAWII.

Białogród, 13.III. /R/ Wzmógł się tu optymizm i przekonanie, że rząd będzie się opierał wszelkim próbom agresji niemieckiej. Nacisk niemiecki jednak trwa. Według informacji ze źródeł wiarygodnych Jugosławia otrzymała nową notę z propozycją "czynnej pomocy" Jugosławii dla "osi" wzajemian za obietnicę wyznaczenia Jugosławii miejsca w "nowym porządku" Europy. Sądzą, że propozycje będą odrzucone, gdyż Jugosławia chce zachować neutralność.



Z OSTATNIEJ CHWILI.



POTEŻNY NALOT NA BERLIN.

Londyn, 13.III. /R/ Lotnictwo RAF wykonało ub. doby najsilniejsze z dotychczasowych naloty na Bremę, Hamburg i Berlin. Szczegółów brak, ale wiadomo, że każdy z tych trzech ośrodków niemieckiej produkcji wojennej został zaatakowany bardzo skutecznie.

Był to 37 nalot na Berlin, 62-gi na Hamburg i 57-my na Bremę.

POGROM WŁOCHÓW W ALBANI.

Ateny, 13.III. /R/ W nadzwyczajnym wydaniu grecka kwatera główna donosi, iż w wyniku 4-ro dniowych ciężkich walk Grecy rozbili 3 włoskie dywizje. Jest wielka liczba rannych i zabitych oraz jeńców. Obecnie odbywa się obliczanie wziętych jeńców.